

Sygn. akt I C 209/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Przemysław Majkowski

Protokolant : st. sekr. sąd. Beata Krysiak

po rozpoznaniu w dniu 2 listopada 2015 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa E. S.

przeciwko TUZ Towarzystwu (...) w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądza od pozwanego TUZ Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki E. S. kwotę 48.750,00 (czterdzieści osiem tysięcy siedemset pięćdziesiąt) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,
2. zasądza od pozwanego TUZ Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki E. S. kwotę 7.500,00 (siedem tysięcy pięćset) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty
3. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
4. nakazuje pobrać od pozwanego TUZ Towarzystwa (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 2.812 (dwa tysiące osiemset dwanaście) zł tytułem części opłaty sądowej, od której strona powodowa była zwolniona,
5. nakazuje pobrać od pozwanego TUZ Towarzystwa (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 1052,61 (jeden tysiąc pięćdziesiąt dwa 61/100) zł tytułem zwrotu części wydatków poniesionych w sprawie tymczasowo przez Skarb Państwa,
6. zasądza od pozwanego TUZ Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki E. S. kwotę 1080,00(jeden tysiąc osiemdziesiąt) zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa prawnego.

Sygn. akt I C 209/14

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym w dniu 02 lipca 2014 r. (data wpływu) do Sądu Rejonowego w Sieradzu przeciwko TUZ Towarzystwu (...) pełnomocnik powódki E. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią syna R. P. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14.04.2014 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 30.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej w związku ze śmiercią syna R. P. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14.04.2014 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik wskazał, że w dniu 1 stycznia 2014 r. R. P. został potrącony przez taksówkę, kierowaną przez I. N.. Syn powódki zmarł w drodze do szpitala. Sprawca

wypadku, posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie, które tym samym ponosi odpowiedzialność cywilną za skutki zaistniałego wypadku. (pozew k. 3-9).

Pozwany w złożonej odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazał, że z uwagi na nieudowodnienie odpowiedzialności kierowcy ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego, TUZ Towarzystwa (...) kwestionuje swoją odpowiedzialność za opisane w pozwie zdarzenie. Pozwany wskazał, że powódka uchybiła ciężarowi dowodu na niej spoczywającym w rozumieniu art. 6 k.c. i nie udowodniła rozmiaru krzywdy w stopniu uzasadniającym przyznanie na jej rzecz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w rozumieniu art. 446 § 4 k.c., (odpowiedź na pozew k. 77-84).

Pismem z dnia 27 kwietnia 2015 r. pełnomocnik powódki oświadczył, że rozszerza żądanie pozwu w zakresie żądania zasądzenia zadośćuczynienia do kwoty 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14.04.2015 r. do dnia zapłaty oraz że rozszerza żądanie pozwu o żądanie zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 15.000 zł tytułem zwrotu kosztów wykonania i posadowienia nagrobku zmarłego R. P. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty, (dowód: pismo procesowe pełnomocnika powódki k. 235-235v).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 01 stycznia 2014 roku w miejscowości Z. na skrzyżowaniu ulic (...) z (...), I. N. kierujący samochodem marki M. nr rej (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że przekroczył dozwoloną prędkość 40 km/h i nie zareagował prawidłowo na występujące zagrożenie czym doprowadził do potrącenia R. P., który poruszał się w obrębie przejścia dla pieszych. W następstwie uderzenia R. P. doznał licznych wielonarządowych obrażeń ciała skutkujących jego zgonem. Kierujący samochodem przy prawidłowej obserwacji swojego przedpola i poruszaniu się z prędkością nie większą niż 35 km/h miał możliwość uniknięcia wypadku drogowego i zatrzymania się przed pieszym. W sytuacji gdyby I. N. kierowanym pojazdem jechał z prędkością dozwoloną 40 km/h mógł uniknąć zderzenia lub ograniczyć jego skutki. R. P. wszedł na jezdnię nie zwracając uwagi na zbliżający się pojazd marki m. czym przyczynił się do powstania wypadku, (dowód: zeznania powódki k. 128v-129, zeznania świadka E. O. k. 129-129v, zeznania świadka M. P. k. 129v-130, kserokopia opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego w sprawie Ds. 1/14 k. 36-63, 90-111, opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego k. 308-331).

W chwili śmierci R. P. miał 28 lat, pozostawał w związku nieformalnym z E. O., z którą miał jednego syna I.. R. P. 7 lat przed śmiercią opuścił dom rodzinny w K. i zamieszkał u swej partnerki życiowej. W dacie śmierci był bezrobotny, lecz od 02 stycznia 2014 roku miał podjąć zatrudnienie w firmie (...) jako hydraulik z wynagrodzeniem 1680 złotych brutto, (dowód: kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu k. 35, zeznania powódki k. 128v-129, zeznania świadka E. O. k. 129-129v, zeznania świadka M. P. k. 129v-130) .

Mimo posiadania własnej rodziny zmarły pomagał matce w jej gospodarstwie domowym np. w rąbaniu drewna na opał, w paleniu w piecu centralnego ogrzewania, w kopaniu ogródka. Nadto R. P. pomagał powódce przy remoncie domu, naprawiał wszelkiego rodzaju zepsute urządzenia takie jak kran, zawór od pieca centralnego ogrzewania. Jesienią 2013 r. wysmarował smołą dach domu, w którym zamieszkiwała matka. Powódka miała bardzo dobre relacje z synem. R. P. wraz ze swoim dzieckiem i konkubiną regularnie odwiedzał powódkę. Zmarły nie dawał matce pieniędzy na prowadzenie domu. Jedynie okazjonalnie udzielał jej pożyczek na drobne sumy wielkości 100 zł. (dowód: zeznania powódki k. 128v-129, zeznania świadka E. O. k. 129-129v, zeznania świadka M. P. k. 129v-130) .

E. S. bardzo przeżyła śmierć syna. Do tej pory nie pogodziła się z jego utratą. Śmierć syna przygnębiła ją i spowodowała pogorszenie samopoczucia psychicznego oraz osłabienie aktywności życiowej. Wystąpiły u niej kłopoty ze snem, trudności w mobilizacji i podejmowaniu codziennej aktywności w domu oraz pracy. Zauważalne problemy z funkcjonowaniem spowodowały, że podjęła decyzję o zgłoszeniu się do psychiatry. Jest leczona psychiatrycznie od 27 czerwca 2014 r. z powodu depresji reaktywnej. Aktualne badania psychologiczne nie wskazują na występowanie w stanie klinicznym powódki objawów depresyjnych ani lękowych. Ujawnia się odczuwane przez nią uczucie przygnębienia i zmęczenia. Doświadczane przez powódkę trudności w funkcjonowaniu oraz pogorszenie

samopoczucia psychicznego po śmierci syna nie były objawami wykraczającymi poza normę typowej reakcji żałoby. Na skutek nagłej śmierci syna u E. S. występuje prawidłowa reakcja żałoby na śmierć dziecka. Mimo że jest ona przeżywana boleśnie z uwagi na prawidłową więź ze zmarłym, nie przybierała ona oraz aktualnie nie przybiera charakteru żałoby patologicznej. E. S. nie wymagała oraz nie wymaga obecnie innych oddziaływań terapeutycznych, poza tymi, które już zostały podjęte. Powódka zgłasza zaburzenia pamięci, ale nie mają one związku ze śmiercią R. P.. Zaburzenia te wynikają ze zmian organicznych w Ośrodkowym Układzie Nerwowym powódki. Tego typu zaburzenia rozwijają się w okresie kilku lat. Mogą mieć charakter naczyniopokrewny lub być skutkiem zmian zwyrodnieniowych mózgu, nie mają one charakteru reaktywnego, nie mogą więc być skutkiem reakcji żałoby. Objawy żałoby są podobne do objawów depresji, jednak nie spełniają kryteriów koniecznych do rozpoznania depresji. W trakcie trwania żałoby jest możliwe wystąpienie depresji o różnym nasileniu, jednak stan psychiczny powódki nie daje podstaw do rozpoznania depresji. Śmierć syna wywołała u powódki reakcję żałoby. Jej przebieg nie spowodował zaburzeń funkcjonowania społecznego. Powódka pracowała zawodowo, wypełnia obowiązki związane z opieką nad ojcem, dba o własne potrzeby. Rokowania co do stanu zdrowia psychicznego powódki są dobre, (dowód: zeznania powódki k. 128v-129, zeznania świadka E. O. k. 129-129v, zeznania świadka M. P. k. 129v-130 dokumentacja medyczna k. 114-115, 135-137, 184-185, 220-221, 259-262, 292-294, 352-353, faktury za leczenie i leki k. 143-147 149-153, 155-157, 186-190, 222-224, 238, 258, 295-296, 350-351 zaświadczenie lekarskie k. 148, 257, opinia psychologiczna k. 167-168, opinia sądowno-psychiatryczna k. 172-175, 216, 242-246).

W dniu 28 lutego 2014 r. pełnomocnik powódki zwrócił się do pozwanego z wnioskiem o wypłatę na rzecz jego klientki świadczenia w kwocie 150.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej, łączącej zmarłego z matką wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności do dnia zapłaty oraz świadczenia w kwocie 30.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią syna R. P., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności do dnia zapłaty, (dowód: kserokopia wezwania do zapłaty k. 65-68).

Decyzją z dnia 14 marca 2014 r. pozwany TUZ Towarzystwo (...) odmówiło wypłaty zgłoszonego świadczenia na rzecz powódki, (dowód: kserokopia decyzji (...) z dnia 14.03.2014 r. k. 69).

Decyzją z dnia 04 lipca 2014 r. pozwany TUZ Towarzystwo (...) wypłacił powódce świadczenie w kwocie 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia dla osoby uprawnionej po śmierci osoby najbliższej. Kwotę przyznanego świadczenia pozwany ustalił na 20.000 zł, nie mniej jednak została ona pomniejszona o 50 % przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia zdarzenia. Jednocześnie (...) poinformowało powódkę, że odszkodowanie związane z pogorszeniem się sytuacji po śmierci osoby najbliższej nie zostało uznane za względu na brak wskazania i potwierdzenia zaistnienia takiej sytuacji, (dowód: kserokopia decyzji (...) k. 89).

Z zaświadczenia o wysokości dochodu podatnika w podatku dochodowym od osób fizycznych wynika, że łączny dochód powódki w 2004 r. wyniósł 5.671,03 zł, w roku 2005 r. wyniósł 9.311,68 zł, w roku 2006 wyniósł 9.536,65 zł, w roku 2007 wyniósł 9.652,44 zł, w 2008 roku wyniósł 11.247,28 zł, w roku 2009 wyniósł 10.061,40 zł, w roku 2010 wyniósł 11.258,60 zł, w roku 2011 wyniósł 10.349,46 zł, w roku 2012 wyniósł 17.597,94 zł, zaś w roku 2013 wyniósł 19.521,38 zł, (dowód: zaświadczenia z Urzędu Skarbowego w Z. z dnia 27 października 2014 r. k. 192-201).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań samej powódki, a także świadków E. O., M. P. oraz wskazanych wyżej dokumentów.

Sąd uznał wszystkie wyżej wymienione dokumenty za wiarygodne, bowiem ich wartości dowodowej nie kwestionowała żadna ze stron, a Sąd nie znalazł żadnych podstaw by czynić to z urzędu. Wobec tego Sąd uznał, że dokumenty urzędowe stanowią, w myśl art. 244 § 1 k.p.c., dowód tego, co zostało w nich w sposób urzędowy stwierdzone, a dokumenty prywatne, zgodnie z art. 245 k.p.c. stanowią dowód tego, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia w nich zawarte.

Sąd w całości przyjął w poczet materiału dowodowego opinię psychologiczną oraz opinię sądowno-psychiatryczną bowiem są one sporządzone zgodnie z regułami sztuki, są spójne i logiczne, zawierają wyczerpujące odpowiedzi

na zadane pytania. Wprawdzie pełnomocnik strony powodowej kwestionował opinię biegłego lekarza psychiatry podnosząc, iż jest ona niekompletna, nie mniej jednak wskazane przez wymienionego zarzuty mają, w ocenie Sądu, jedynie charakter zwykłej polemiki z wiarygodnymi ustaleniami biegłego. W orzecznictwie przyjmuje się, że samo niezadowolenie strony z opinii biegłego nie uzasadnia powołania innego biegłego. Gdy opinia jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że pozwala uznać określoną okoliczność za wyjaśnioną, to sąd nie ma obowiązku dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 18 lutego 1974 r., II CR 5/74, niepubl., oraz z 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, niepubl., i z 21 listopada 1974 r., II CR 638/74, OSPiKA Nr 5/1975, poz. 108). Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszej opinii, wtedy gdy opinia, którą dysponuje, zawiera istotne luki, gdyż nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona przez eksperta analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować jego rozumowania, co do trafności jego wniosków końcowych. Tymczasem taki przypadek w przypadku opinii biegłej psychiatry nie zachodzi. Biegła w sposób szczegółowy i wyczerpujący ustosunkowała się też do wszelkich zarzutów strony powodowej w pisemnej opinii uzupełniającej.

Przekonywający charakter spójnych ze sobą opinii uzasadniał w pełni rezygnację z zasięgnięcia opinii dalszych biegłych.

Sąd uznał zdecydowaną większość zeznań powódki oraz świadków E. O., M. P. za wiarygodne, są one bowiem spójne, konsekwentne i logiczne, a także zgodne przy tym ze zgromadzonymi w sprawie dokumentami. Sąd odmówił waloru wiarygodności jedynie tej części relacji powódki, w której podała ona, że zmarły R. P. w okresie bezpośrednio przed wypadkiem pracował zarobkowo przy układaniu kostki brukowej, uzyskiwał z tego tytułu określone dochody, których część przekazywał swojej matce. Zeznania te są sprzeczne z zeznaniami konkubiny zmarłego E. O., którym Sąd dał wiarę, z których wynika, że R. P. w październiku 2013 r. skręcił nogę, miał ją usztywnioną szyną i leczył się przez 6 tygodni wskutek czego nie pracował do końca roku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się częściowo zasadne.

Stosownie do treści art. 822 § 1 k.c. ubezpieczyciel zobowiązany jest do zapłaty określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający. W myśl zaś art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) umowa ubezpieczenia obowiązkowego OC obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone m.in. czynem niedozwolonym. Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia (art. 34 ust. 1 ustawy). Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym (art. 36 ust. 1 cyt. ustawy) z uwzględnieniem art. 436 § 1 k.c. W związku z powyższym strona pozwana, która zawarła umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z posiadaczem pojazdu uczestniczącym w zaistniałym wypadku, ponosiła odpowiedzialność względem powódki w związku ze śmiercią osoby jej bliskiej, będącą następstwem wypadku, w zakresie, w jakim ta śmierć doprowadziła do powstania krzywdy po stronie powódki (art. 446 § 4 k.c.). Odpowiedzialności tej zresztą strona pozwana co do zasady nie kwestionowała.

Według art. 446 § 4 k.c., sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W orzecznictwie zwraca się uwagę, że wprowadzenie do przepisu klauzuli „odpowiedniej sumy” pozostawia sądowi margines uznaniowości co do wysokości zasądzonej kwoty, który dodatkowo jest wzmocniony fakultatywnym charakterem tego przyznania („sąd może”), co wskazuje na konstrukcję należnego zadośćuczynienia pieniężnego dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy. Natomiast o rozmiarze krzywdy, z istoty trudnej do wycenienia, decydują takie okoliczności, jak: dramatyzm doznań

osoby bliskiej, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, poczucie osamotnienia oraz rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie się umiał znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolność jej zaakceptowania, a także wiek pokrzywdzonego (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, LEX nr 898254).

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że na skutek śmierci R. P. w wypadku komunikacyjnym z dnia 01 stycznia 2014 r. powódka doznała znacznej krzywdy. Z jej przesłuchania oraz zeznań przesłuchanych świadków wynika, że E. S. i jej syn byli bardzo ze sobą związani. Wprawdzie nie zamieszkiwali w jednym domu i prowadzili odrębne gospodarstwa, a zmarły miał własną rodzinę, ale R. P. często i regularnie odwiedzał wspólnie mieszkających matkę oraz brata. Powódka, zmarły i brat zmarłego wzajemnie się wspierali, a ich wzajemne relacje były bardzo dobre. Zmarły pomagał matce zarówno w pracach naprawczych w domu jak i obowiązkach domowych. Powódka mogła zawsze liczyć na pomoc i wsparcie syna. W świetle powyższego bez wątpienia nagła i niespodziewana śmierć R. P. była dla powódki tragicznym i traumatycznym wydarzeniem, spowodowała głęboki ból i cierpienie, poczucie straty oraz pustki. Wszystkie te okoliczności spowodowały niewątpliwie poważne i długotrwałe cierpienia psychiczne powódki po utracie syna.

Z drugiej strony Sąd miał na uwadze, że zmarły R. P. był już dorosłym mężczyzną, w chwili śmierci miał niemal 29 lat, rozpoczął własne życie, wyprowadził się z domu rodzinnego, miał konkubinę i dziecko, co w sposób naturalny wiązało się z rozluźnieniem więzi z matką i bratem.

Pozwany w swoim piśmie procesowym wskazywał na przyczynienie się zmarłego do zaistniałego wypadku, określając jego wysokość na 50 %. Z opinii biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych wynika, że bezpośrednią przyczyną wypadku było zachowanie kierującego samochodem M. (...) i polegało ono na przekroczeniu dozwolonej prędkości. Z o tej opinii wynika wprawdzie, że także zachowanie pieszego R. P. było nieprawidłowe ponieważ będąc pod wpływem alkoholu przechodził przez jezdnię, nie mniej jednak istotna jest główna konkluzja opinii, z której wynika, że gdyby kierujący pojazdem M. poruszał się z dozwoloną prędkością, prawidłowo obserwował drogę i prawidłowo reagował na zagrożenia miałby możliwość uniknięcia wypadku. W kontekście powyższych wniosków, należy jednak przyjąć, że skoro bezpośrednią przyczyną zaistnienia zdarzenia było nieprawidłowe zachowanie kierującego samochodem, to nieprawidłowości w poruszaniu się pieszego mają wtórne znaczenie.

Zgodnie z treścią art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Przyczynienie poszkodowanego ma miejsce wówczas gdy szkoda jest skutkiem nie tylko zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy innego podmiotu, ale także zachowania się samego poszkodowanego. Art. 362 k.c. stanowi przypadek tzw. *ius moderandi*. W doktrynie podkreśla się, że pojęcie przyczynienia się poszkodowanego nie zostało wyjaśnione w sposób normatywny, co sprawia, że zachodzi możliwość różnego rozumienia jego sensu prawnego. Zgodnie z dominującym poglądem, wykładni art. 362 k.c. nie można dokonywać w oderwaniu od innych przepisów obowiązującego prawa. Wychodząc z tego założenia należy dojść do wniosku, że określenie przyczynienia się poszkodowanego nie kształtuje się jednolicie i że uzależnione jest ono od podstawy prawnej, z jakiej wywodzi się roszczenie odszkodowawcze.

W przedmiotowej sprawie strona pozwana w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podniosła zarzut przyczynienia się zmarłego pieszego do powstania szkody. Dokonując rozstrzygnięcia w tym zakresie Sąd oparł się na ustaleniach faktycznych, dokonanych w oparciu o opinię biegłego z zakresu ruchu drogowego sporządzoną na potrzeby postępowania karnego K. B. oraz opinię biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków P. W. sporządzoną na potrzeby niniejszego postępowania. Z opinii wskazanych biegłych zgodnie wynika, że również nieprawidłowe zachowanie poszkodowanego R. P. stworzyło zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym i pozostawało w bezpośrednim związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem drogowym. W sytuacji zaś gdy odpowiedzialność samoistnego posiadacza pojazdu, który spowodował wypadek komunikacyjny, w wyniku którego syn powódki poniósł szkodę, kształtowana jest na zasadzie ryzyka, przesłanki zmniejszenia odszkodowania winny być formułowane mniej rygorystycznie (niż przy zasadzie winy). Po stronie poszkodowanego nie musi zachodzić wina i winy nie trzeba

badać. Wówczas do przyjęcia przyczynienia się poszkodowanego wystarczy, jeżeli można mu uczynić zarzut obiektywnie nieprawidłowego (niewłaściwego) zachowania się. Oznacza to, że nie wymaga się stwierdzenia przesłanek subiektywnych winy po stronie poszkodowanego. Jak wynika natomiast z treści sporządzonych opinii zachowanie R. P. było nieprawidłowe, stworzyło zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym i pozostawało w bezpośrednim związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem, zatem wymieniony poszkodowany przyczynił się do jego zaistnienia. Orzekając w niniejszej sprawie Sąd w pełni aprobuje pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie z dnia 18.08.1994 roku, w sprawie sygn. akt I ACr 169/94 (Wokanda 1995/7/47), w myśl którego jeżeli poszkodowany, który przyczynił się do powstania szkody, następnie zmarł, a odszkodowania dochodzą osoby uprawnione z art. 446 k.c. jako poszkodowane pośrednio, przyczynienie się zmarłego powoduje zmniejszenie odszkodowania dla tych osób na podstawie art. 362 k.c. W takim wypadku ustalenia wyroku skazującego sprawcę śmierci (art. 11 k.p.c.) nie wyłączają ustalenia, w jakim stopniu zmarły przyczynił się do doznanej szkody i tym samym zmniejszenia odszkodowania na podstawie tegoż przepisu należnego osobom uprawnionym. Wskazane w art. 362 k.c. kryteria, według których następuje zmniejszenie odszkodowania są skąpe. Zawarte w przepisie określenie „stosownie do okoliczności” nakazuje, aby uwzględnić wszystkie okoliczności konkretnej sprawy. Chodzi tu zwłaszcza o stopień winy obu stron, a ponadto rozmiar i wagę uchybień po stronie poszkodowanego (wyrok SN z 27 kwietnia 1963 r. 4 Cr 315/62, OSPiKA 1964, nr 10, poz. 194, w którym chodziło o odpowiedzialność dłużnika na zasadzie ryzyka), motywy niewłaściwego działania poszkodowanego, nieuzasadnioną bierność poszkodowanego. W przypadku odpowiedzialności na zasadzie ryzyka zasadniczo przyjmuje się jedno kryterium: „stosownie do okoliczności”. Szeroko kryteria zmniejszenia odszkodowania omówiono w wyroku SN z 27 kwietnia 1963 r. (4 CR 315/62, OSPiKA, nr 10, poz. 194) wskazując na szczególne niebezpieczeństwo, z jakim dla ogółu łączy się ruch mechanicznego środka komunikacji oraz rozmiar i wagę uchybień poszkodowanego. Przy odpowiedzialności na zasadzie ryzyka należy zmniejszyć odszkodowanie, zgodnie z art. 362 k.c. „stosownie do okoliczności”. Sąd Najwyższy w swoim orzeczeniu z dnia 27 kwietnia 1963 r. (por. IV CR 315/62, OSP 1964/10/194) wskazał, że w sytuacji, w której odpowiedzialność dłużnika oparta jest na zasadzie ryzyka, decydującym kryterium zmniejszenia odszkodowania może być jedynie porównanie wielkości niebezpieczeństwa, z jakim dla ogółu łączy się ruch mechanicznego środka komunikacji, z rozmiarem i wagą uchybień po stronie poszkodowanego. Należy także wziąć pod uwagę okoliczność, do jakiej kategorii osób należał poszkodowany (kierowca, pieszy, pasażer; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2008 r., sygn. akt I C 50/07, niepublikowany).

Mając powyższe na uwadze w ocenie Sądu należało w niniejszej sprawie przyjąć, że syn powódki przyczynił się do zaistnienia wypadku, któremu uległ w dniu 01 stycznia 2014 roku, a tym samym do zaistnienia doznanej przez siebie szkody - w rozmiarze 25 %, albowiem wprawdzie będąc pod wpływem alkoholu przebiegał jezdnię ale bezpośrednią przyczyną wypadku było jednak naruszenie zasad ruchu drogowego przez kierującego samochodem. W takim też zakresie należało obniżyć należące się powódce zadośćuczynienie pieniężne za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią osoby bliskiej.

Z tych wszystkich względów należało uznać, iż adekwatną wysokością zadośćuczynienia za śmierć jedynego syna powódki jest kwota 75.000 złotych, którą następnie należało obniżyć o 25 % ustalonego stopnia przyczynienia i pomniejszyć o wypłacone na etapie postępowania przedsądowego zadośćuczynienie w wysokości 10.000 złotych, co dało wysokość należnego E. S. świadczenia z tytułu zadośćuczynienia na poziomie 48.750,00 złotych. W pozostałym zakresie żądanie zadośćuczynienia jako pozbawione podstaw podlegało oddaleniu.

Stosownie do treści art. 446 § 1 k.c. jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł.

Koszty pogrzebu obejmują wydatki odpowiadające zwyczajom panującym w środowisku, do którego zmarły należał. Do wydatków tych zalicza się: koszty przewiezienia zwłok do miejsca ich pochowania, nabycia i urządzenia grobu, wystawienia nagrobka odpowiadającego zwyczajom środowiska.

Zgodnie z ustalonym stanem faktycznym powódka poniosła koszty pogrzebu zmarłego obejmujące między innymi koszty wystawienia nagrobka. Poniesione koszty zostały potwierdzone rachunkiem, którego wiarygodność i moc dowodowa nie była kwestionowana przez stronę pozwaną. Wobec przedstawienia przez powódkę rachunku za wykonanie nagrobka na grobie R. P., koszty związane ze wzniesieniem nagrobka, zostały należycie udokumentowane, a ciężar dowodu okoliczności przeciwnej spoczywał na stronie pozwanej, zgodnie z ogólną regułą dowodową zawartą w art. 6 k.c. Strona pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów pozwalających ustalić, że powódka nie poniosła kosztów wzniesienia nagrobka w kwocie wynikającej z przestawionego rachunku. Ciężar udowodnienia twierdzenia, iż wzniesiony nagrobek nie odpowiada zwyczajom miejscowym spoczywał również na stronie pozwanej. Pozwany w tym zakresie również nie przejawiał jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej. Zauważyć jednak należy, iż konstrukcja nagrobka i jego wielkość zostały dostosowane do charakteru grobu, który ma charakter grobu rodzinnego, przeznaczonego dla pochowania więcej niż jednej osoby, co potwierdza załączona faktura (k. 238). Powszechnie zaś wiadomo, iż cena nagrobka zależy przede wszystkim od ilości i rodzaju materiału zużytego do jego budowy. W ocenie Sądu Okręgowego koszty wzniesienia tzw. nagrobka podwójnego, przewyższając koszty wzniesienia nagrobka pojedynczego ze względu na ilość zużytego materiału, nie mogą podlegać zwrotowi przez ubezpieczyciela w całości, albowiem w zakresie przewyższającym koszty nagrobka pojedynczego, nie mają charakteru wydatku będącego normalnym, typowym następstwem śmierci osoby bezpośrednio poszkodowanego. W związku z powyższym poniesione przez powódkę koszty wzniesienia nagrobka Sąd uznał za usprawiedliwione jedynie do kwoty 7.500 zł, stanowiącej połowę wartości grobu podwójnego, który został przez powódkę wzniesiony na mogile syna.

Orzeczenie w zakresie odsetek znajduje uzasadnienie w treści przepisów art. 817 § 1 k.c. i art. 481 § 1 k.c. Sąd stoi na stanowisku, iż zadośćuczynienie należy traktować jak wierzytelność bezterminową, a więc świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Pogląd ten należy uznać za ugruntowany w orzecnictwie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011r., I CSK 243/10, LEX nr 848109, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011r., V CSK 38/11, LEX nr 1129170). W przypadku, gdy żądanie w zakresie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę było uzasadnione i udokumentowane już na etapie postępowania likwidacyjnego, odsetki przewidziane w art. 481 k.c. powinny być zasądzone od dnia, w którym zgodnie z przepisami prawa ubezpieczyciel zakończył lub powinien był zakończyć postępowanie likwidacyjne i wypłacić należne świadczenie. Pozwany decyzją z dnia 01 lutego 2014 roku zakończył postępowanie likwidacyjne i od następnego dnia pozostaje w opóźnieniu w zapłacie powódce żądanej kwoty. Odnośnie zaś odsetek od sumy stanowiącej zwrot kosztów wykonania i posadowienia nagrobka zmarłego Sąd zgodnie z żądaniem zasądził je od dnia wniesienia powództwa w tym zakresie tj. 27 kwietnia 2015 r.

Obok zadośćuczynienia powódka domagała się zasądzenia odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem się jej sytuacji życiowej po śmierci R. P.. Zgłoszone przez powódkę roszczenie o odszkodowanie znajduje swoje normatywne oparcie w art. 446 §3 k.c., który stanowi, że Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. W świetle powołanego przepisu najbliższymi członkami rodziny są przede wszystkim osoby połączone pokrewieństwem i więzami krwi, przy czym stosowne odszkodowanie należy się członkom najbliższej rodziny zmarłego poszkodowanego (a nie każdej osobie bliskiej), do kręgu której należy zaliczyć przede wszystkim małżonka oraz dzieci i wnuki. Nie ulega zatem wątpliwości, że powódka należała do grona osób najbliższych zmarłego. Celem samego odszkodowania jest natomiast zrekomensowanie szkód o charakterze majątkowym, w postaci niepomyślnych skutków ekonomicznych wynikłych ze śmierci osoby bliskiej poszkodowanego, które nie ulegają wyrównaniu na innych podstawach, z tym że zgodnie z powołanym przepisem wynagrodzone może być jedynie pogorszenie sytuacji życiowej mające wymiar znaczny. Odszkodowanie z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej ma charakter kompensacji uszczerbku majątkowego, chociaż jego elementy nie są precyzyjnie wymierne i wymagają uwzględnienia całokształtu okoliczności wpływających na znaczne pogorszenie sytuacji życiowej osoby bliskiej. Celem odszkodowania przyznanego na podstawie art. 446 §3 k.c. ma być zrekomensowanie rzeczywistego znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, nie może być ono natomiast źródłem wzbogacenia się tych osób (por. wyrok SA w Poznaniu z 29 marca 1994 r., I ACr 758/93, LexPolonica nr 318806). Jednocześnie domaganie się precyzyjnego dowodu co do wielkości szkody majątkowej związanej z pogorszeniem sytuacji życiowej osób bliskich nie jest uzasadnione (por. argument

zawarte w uzasadnieniu wyroku SN z 4 czerwca 1998 r., IICKN 852/97, LexPolonica nr 332457). Zaznaczyć należy, iż odszkodowanie to nie stanowi rekompensaty za psychiczne cierpienia z powodu śmierci osoby najbliższej. Na gruncie tego przepisu chodzi o szeroko pojęte szkody majątkowe, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej.

Pogorszenie sytuacji życiowej polega przede wszystkim na pogorszeniu aktualnej sytuacji majątkowej, ale również odnosi się do utraty realnej możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości. Według ugruntowanego poglądu, przy ocenie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, jako przesłanki odszkodowania z art. 446 §3 k.c., należy brać pod uwagę ogół czynników mających wpływ na ukształtowanie sytuacji życiowej tych osób, w szczególności również cierpienia psychiczne, jeżeli wywołują reperkusje w sferze materialnej. Sąd Najwyższy stwierdził chociażby, że pogorszeniem jest również doznanie silnego wstrząsu psychicznego na skutek tragicznej śmierci osoby najbliższej, co pociąga za sobą osłabienie aktywności życiowej, zmniejszenie zarobków i zwiększenie wydatków na leczenie lub pomoc innych osób (wyrok SN z 8 maja 1969 r., II CR 114/69, LexPolonica nr 300866). Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 §3 k.c., obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. Sam ból, poczucie krzywdy, osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby bliskiej nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania. Jeśli jednak te negatywne emocje wywołały chorobę, osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przewycięzania trudności dnia codziennego, to bez szczegółowego dociekania konkretnych zdarzeń lub stopnia ich prawdopodobieństwa, można na zasadzie domniemania faktycznego (art. 231 k.c.) przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego. Prawidłowa wykładnia określenia „stosowne odszkodowanie” w art. 446 §3 k.c. powinna uwzględniać nie tylko okoliczności konkretnej sprawy, ale także wartość ekonomiczną odszkodowania. Musi się ono wyrażać taką kwotą, która odczuwalna jest jako realne, adekwatne przysporzenie zarówno przez uprawnionego, jak i z obiektywnego punktu widzenia, uwzględniającego ocenę większości rozsądnie myślących ludzi (por. wyrok SN z 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/2003, LexPolonica nr 409286). Ocena ta nie może odnosić się wyłącznie do stanu z dnia śmierci osoby poszkodowanej, ale musi prowadzić do porównania hipotetycznego stanu odzwierciedlającego sytuację, w jakiej w przyszłości znajdowałiby się bliscy zmarłego, do sytuacji w jakiej znajdują się w związku z jego śmiercią (wyrok SA w Katowicach z 19 kwietnia 2001 r., I ACa 23/2001, LexPolonica nr 356231).

W ocenie Sądu powódka nie udowodniła przesłanek warunkujących przyznanie odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. W dacie śmierci syna powódka pracowała i posiadała własne źródło utrzymania. Z relacji samej E. S. wynika, że jej zmarły syn nie przekazywał jej pieniędzy na życie, a jedynie sporadycznie pożyczał jej drobne kwoty w wysokości około 100 zł. Co więcej konkubina zmarłego – świadek E. O. podała, że bezpośrednio przed śmiercią poszkodowany nie pracował albowiem skreślił nogę i podjął leczenie. Na co dzień powódka mieszkała i prowadziła wspólne gospodarstwo domowe z dorosłym 26 - letnim synem M. P., z którym była w dobrych relacjach i który był kawalerem. Z przesłuchania M. P. wynika, że wspólnie ze zmarłym bratem wykonywał wszystkie prace naprawcze w domu matki, rąbał drewno i palił w piecu. Powyższe jednoznacznie dowodzi, że wskutek śmierci R. P. nie nastąpiło pogorszenie sytuacji życiowej powódki. Zdaniem Sądu nawet gdyby przyjąć, że zmarły przekazywał swojej matce około 100-200 złotych miesięcznie, co powódka nazwała pożyczkami, to uznać należy, że wsparcie to miało charakter drobnych datków zwyczajowo przekazywanych przez członka rodziny i nie miało wpływu na pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci poszkodowanego, bo do takiego pogorszenia nie doszło. Powództwo w tej części jako niezasadne podlegało oddaleniu.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. przy zastosowaniu zasady ich stosunkowego rozdzielienia. Powódka wygrała proces w 30 % i dlatego na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167,poz.1398) nakazano ściągnąć od strony pozwanej kwotę 1052,61 złotych (3.508,68 zł x 30% = 1.052,61 zł) tytułem części wydatków poniesionych w toku procesu oraz kwotę 2812 złotych (9.373,33 zł x 30 % = 2.812 zł) tytułem części brakującej opłaty od pozwu, od której strona powodowa była zwolniona oraz kwotę 1.080 zł (3.600 x 30% = 1080 zł) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.